

Liber, Ludzie z plecakami (feat. Poblo)

gnał nas wiatr
nieważne gdzie
ty i ja - Ludzie z plecakami
tyle spraw wrzucamy w nie
będzie nam trudno ruszyć nam dalej

jesteśmy tacy backpackersi
w takiej smutnej wersji
nie zwiedzamy
tylko dźwigamy coraz cięższy bagaż
i wjeżdżamy w codzienności kręte wersy
prostych słów nie potrafimy złapać

chciałem żeby było tak jak wtedy
tak się bardzo cieszyliśmy sobą
tak naiwni trochę
tak na kredyt
żyliśmy jak papużki: nierozłączni obok!